



OŚWIADCZENIE

Stowarzyszenia Adwokackiego Defensor Iuris w sprawie adwokata Michała Romanowskiego

W imieniu Stowarzyszenia Adwokackiego Defensor Iuris, zobligowani jesteśmy zareagować na opublikowaną w dniu 22 marca br. na stronie internetowej Sądu Rejonowego w Olsztynie, S-13-21 olsztyn.sr.gov.pl zapowiedź prezesa Sądu Rejonowego w Olsztynie Macieja Nawackiego wystąpienia do Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie z żądaniem ukarania upomnieniem dziekańskim adwokata Michała Romanowskiego, który jest pełnomocnikiem zawieszzonego sędziego Pawła Juszczyżyna w sprawie o przywrócenie go do orzekania.

Powodem tego wystąpienia ma być rzekome przewinienie adwokata polegające na jego wypowiedzi o negatywnej postawie prezesa tego Sądu wobec sędziego Pawła Juszczyżyna, która nie daje rękojmi bezstronności w orzekaniu w sprawie przez sędziów podległego mu Sądu. Adwokat Michał Romanowski w związku z ww. obawą, złożył wniosek do Sądu Rejonowego w Olsztynie, przed którym zawisła sprawa, o wystąpienie do Sądu Najwyższego w trybie art. 44¹ k.p.c. w celu przekazania do rozpoznania sprawy innemu sądowi równorzędnemu przez wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości, społeczne postrzeganie sądu jako organu niezawisłego.

Zapowiedź złożenia wniosku o ukaranie upomnieniem dziekańskim za rzekome przewinienie dyscyplinarne adwokata będącego pełnomocnikiem procesowym strony w sprawie, w której przeciwnikiem procesowym jest składający taki wniosek, należy odczytywać nie inaczej jak tylko w kryteriach nadużycia prawa.


Takie zachowanie należy ocenić jako próbę wywołania efektu mrożącego wobec adwokatów, którzy z zasady są chronieni immunitetem w zakresie wolności słowa. Jest to próba zamknięcia ust kolejnej grupie zawodowej i z tym nie możemy się zgodzić.

Znana jest bowiem stabilna od lat linia orzecznicza sądów dyscyplinarnych oraz Sądu Najwyższego zgodnie, z którą ustne i pisemne wypowiedzi adwokata, jeżeli obracają się w ramach zadań adwokata i rzeczywistej potrzeby, stanowią strefę adwokackiej wolności słowa (orzeczenie WSD z 10 listopada 1986 r., sygn. WSD 28/86). Adwokat przy wykonywaniu zawodu korzysta z wolności słowa w granicach określonych przez zadania advokatury i przepisy prawa (art. 8 ust. 1 ustawy Prawo o advokaturze), zaś użycie przez niego sformułowań odnoszących się meritum sporu, bez zamiaru dotknięcia przeciwnika procesowego, nie może być odczytywane jako nadużycie przez niego wolności słowa przy wykonywaniu zawodu (postanowienie SN z 22 listopada 2002 r., sygn. III DS 8/02).

Nadto wskazujemy, że zgodnie z zasadami prowadzenia postępowania dyscyplinarnego wynikającymi z ustawy Prawo o advokaturze, sędzia Maciej Nawacki nie jest uprawniony do żądania od dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej ukarania adwokata upomnieniem dziekańskim.

Zapowiedź wystąpienia do dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie z żądaniem ukarania adwokata upomnieniem dziekańskim na podstawie art. 85 ustawy Prawo o advokaturze, za rzekomą wypowiedź naruszającą granice dopuszczalnej krytyki, złożyła osoba będąca prawnikiem - sędzia, wobec którego istnieje domniemanie, że zna przepisy ustawy Prawo o advokaturze w zakresie legitymacji czynnej oraz immunitetu adwokata w korzystaniu z wolności słowa, wobec czego - w naszej ocenie - złożenie zapowiedzianego wniosku wydaje się mieć na celu wyłącznie wywołanie efektu mrożącego wśród pełnomocników i obrońców sędziów.

KIEROWNIK ZESPOŁU WNIOSKOWO -
PROCESOWEGO
STOWARZYSZENIA ADWOKACKIEGO

DEFENSOR IURIS
ADWOKAT EWA MARCJONIAK


PREZES ZARZĄDU
STOWARZYSZENIA ADWOKACKIEGO
DEFENSOR IURIS
ADWOKAT KINGA DAGMARA SIADŁAK
